mojamowapogrzebowa.pl

Kochani, dziękuję, że jesteście tu dzisiaj, przy złożeniu urny naszego Taty Andrzeja.
Dziękuję w imieniu mamy Ewy, mojej siostry Magdaleny, moim – Tomasza – i naszych dzieci, waszych wnuków i przyjaciół, których Tata tak łatwo potrafił łączyć przy wspólnym stole.

Stoimy razem, żeby pożegnać i żeby świętować życie.
Bo życie Taty Andrzeja zasługuje na wdzięczną opowieść.

Tato,
urodziłeś się 30 stycznia 1950 roku w Łodzi.
Mówiłeś, że to miasto nauczyło Cię pracowitości i uporu, a dom – odpowiedzialności za słowo.
Z tej mieszanki powstał człowiek, którego dziś wspominamy: charyzmatyczny, odważny w decyzjach, serdeczny, z poczuciem humoru, z ogromną determinacją.
Człowiek, który potrafił wstać przed świtem, rozgrzać piec, a potem jeszcze iść na poranny bieg nad rzekę, jakby dzień dopiero się zaczynał.

Piekarnia była Twoim światem i naszym rodzinnym sercem.
Czterdzieści lat prowadziłeś ją tak, jak umiałeś najlepiej: rzetelnie, uczciwie, z czułością do rzemiosła.
Mówisz: chleb nie lubi pośpiechu, chleb lubi uwagę.
Twój zakwas pamięta dłonie, które uczyłeś ruchu cierpliwości.
I pamięta ludzi, których do tej pracy zachęcałeś – młodych rzemieślników, którym dawałeś szansę i pierwszą wiarę w siebie.
Dla wielu z nich byłeś pierwszym mentorem.
Dla mnie – najważniejszym.

Najpiękniej pamiętam noce przed świętami.

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na mojamowapogrzebowa.pl
Ciepło pieca, zapach bochenków, para z kubka herbaty, który trzymałeś w dłoniach jak małe ognisko.
Opowiadałeś wtedy rodzinne historie – bez patosu, z uśmiechem, z tą Twoją umiejętnością, by w zwyczajnym dniu znaleźć sens i radość.
W tamtych nocach nauczyłem się więcej o życiu niż z niejednej książki: że warto zaczynać od nowa, że trzeba dotrzymać słowa, że dużo łatwiej idzie praca, kiedy obok ktoś się śmieje.

Byłeś piekarzem z pasją.
Ale byłeś też żeglarzem, który ufa wiatrowi, szachistą cierpliwym jak dłużący się wieczór, czytelnikiem literatury faktu, który lubi rozumieć, zanim osądzi.
Byłeś biegaczem o świcie, kiedy miasto jeszcze śpi, a Ty już jesteś o krok przed dniem.
I właśnie w tym byłeś cały Ty – gotowy wyjść pierwszy, sprawdzić, dać przykład.
Nauka odwagi przechodziła u Ciebie przez działanie.

Jako ojciec nie zawsze byłeś łatwy.
I dobrze.
Bo nie szukałeś łatwości – szukałeś uczciwości.
Nasza relacja dojrzewała z czasem.
Z chłopięcego buntu przez rozmowy przy piecu aż do tej przyjaźni, którą dziś niosę jak skarb.
Byłeś moim mentorem i przyjacielem.
Kiedy pytałem, co robić w trudnej sprawie, odpowiadałeś prosto: najpierw zrób to, co trzeba, potem to, co możesz, a na końcu to, co chcesz.
Uczyłeś odpowiedzialności bez wielkich słów, odwagę pokazywałeś plecami – tym, że szedłeś pierwszy.

Byłeś też mężem.
Mamo, wiem, że przez wszystkie lata byłeś dla Taty bezpiecznym portem.
On wypływał, Ty trzymałaś kurs.
Dla Ciebie, dla Magdy i dla mnie, dla czwórki wnuków, które rozświetlały mu oczy, był zawsze czas.
Czas na śniadanie, czas na spacer, czas na śmiech.

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na mojamowapogrzebowa.pl

Tym właśnie był dom: zapachem świeżo upieczonego chleba, gwarem rozmów i ciepłem dłoni, która umiała położyć się na ramieniu dokładnie wtedy, kiedy trzeba.

Tato, mówiłeś często, że piekarnia ma łączyć ludzi.
Że chleb najlepiej smakuje w towarzystwie.
Dziś, kiedy żegnamy Cię przy urnie, czuję, jak bardzo to prawda.
Przyszli sąsiedzi, przyjaciele, dawni pracownicy, klienci, którzy przez lata mówili: „Dzień dobry, poproszę ten na zakwasie".
Każdy z nas nosi w sobie jakiś kawałek Twojego ciepła.
Kawałek energii, śmiechu przy wspólnym stole, uścisku dłoni, który mówił: „Damy radę".
Za tym wszystkim będziemy tęsknić najbardziej.

Pamiętam Twoje wsparcie dla słabszych.
I to nie były gesty pod fotografię.
To była codzienność: dodatkowy bochenek zostawiony w torbie starszej pani, która udawała, że nie widzi, żebyś nie musiał widzieć jej wzruszenia.
To były sobotnie szlify z chłopakami, których uczyłeś rzemiosła.
To były słowa: „Dziękuję za dziś" mówione przy sprzątaniu, kiedy wszyscy byli już zmęczeni.
Wdzięczność za każdy dzień – powtarzałeś – to nie jest uczucie, to jest praktyka.

Dziś chcę Ci też za coś podziękować osobiście.
Za spokojną odwagę, którą zaszczepiłeś we mnie.
Za to, że kiedy bałem się decyzji, pokazywałeś, że z lękiem się nie walczy, lęk się obudowuje pracą.
Za to, że wiedziałeś, kiedy się uśmiechnąć, a kiedy powiedzieć: „Tomek, teraz jest czas, żeby zacisnąć zęby".
Za to, że kiedy Ci się nie udawało – bo i takie dni były – potrafiłeś przyjść do stołu, położyć dłonie i powiedzieć: „Jutro spróbujemy jeszcze raz".

Żeglarze mówią, że wiatr jest sprawiedliwy: czasem daje w żagle, czasem stawia opór.

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na mojamowapogrzebowa.pl

Ty umiałeś żeglować w obu tych chwilach.
Kiedy los dawał Ci pomyślność, dzieliłeś się nią szeroko.
Kiedy stawiał przeszkody, brałeś je na klatę, obmyślałeś trasę i płynąłeś dalej.
W tym była Twoja mądrość – i Twój humor, którym rozganiałeś chmury szybciej niż niejedno słońce.

Dzisiaj mówimy o żałobie, ale chcemy mówić też o wdzięczności.
O tym, co nam zostawiłeś.
Zostawiłeś słowa, którymi mierzy się życie: rzetelność, odpowiedzialność, wsparcie, wdzięczność.
Zostawiłeś zwyczaje domu: rano otwieramy okno, wietrzymy kuchnię, odkładamy sobie nawzajem najlepszą piętkę chleba.
Zostawiłeś miejsce – piekarnię – która była i ma pozostać miejscem spotkań sąsiadów.
Tak chciałeś.
I tak zrobimy.
To będzie nasza najprostsza obietnica.

Patrząc dziś na urnę, miałbym ochotę zapytać Cię – jak zawsze – o plan na jutro.
Wiem, co byś powiedział: najpierw zaniesiemy chleb do tych, co czekają.
Potem zjemy razem śniadanie.
A potem każdy pójdzie swoją drogą, ale nie zapomni zadzwonić po południu i powiedzieć, jak poszło.
Prosto.
Po Twojemu.

Magdo, Mamo, kochani wnukowie – wiemy, że będzie w nas echo tego śmiechu, który budził poranki.
Że w niejednym niedzielnym cieście zagramy jeszcze w szachy o ostatni kawałek.
Że kiedy na regale otworzy się stara książka, usłyszymy w głowie: „Czytaj do końca. Zawsze warto doczytać do końca”.
I że gdy przyjdzie trudniejszy dzień, będziemy mieli w pamięci zapach chleba wyjętego z pieca – ten moment, kiedy gorąco i ciężar stają się czymś dobrym.

Tato Andrzeju,
dziękujemy Ci za to, że uczyłeś nas żyć w pełni, nie głośno.
Że byłeś odważny, ale nigdy bezlitosny.
Że kochałeś ludzi – nie na odległość, tylko z bliska, przy stole, przy ladzie, przy pracy, przy spacerze nad rzeką o świcie.

Dziś Cię żegnamy.
Ale nie żegnamy tego, co ważne.
Twoje wartości zostają w nas.
Twoje gesty znajdą nowe dłonie.
Twoja piekarnia, Twoja łódź i Twoje książki – to nie są rzeczy, to są opowieści, które będziemy nieść dalej.

A kiedy ktoś zapyta za parę lat, jakim byłeś człowiekiem, powiem tak:
Był odważny w decyzjach, jak żeglarz przy trudnym wietrze.
Był ciepły jak chleb na zakwasie, który wyjmował z pieca.
Był uważny jak szachista nad planszą, który widzi nie tylko następny ruch, ale i tych, którzy siedzą przy stole.
Był wdzięczny za każdy dzień – nawet jeśli padało.

I powiem jeszcze:
Brakuje nam Twojej energii.
Twojego śmiechu, który rozkręcał rozmowę.
Ciepła Twoich dłoni, w których zmartwienie stawało się lżejsze.
Zapachu świeżo upieczonego chleba, który mówił: „Jest dom”.

Dziękujemy Ci, Tato.
Za drogę od Łodzi po każdą ulicę, na której ludzie mówili: „U Zielińskich chleby są najlepsze”.
Za czterdzieści lat pracy, która karmiła nie tylko brzuchy, ale i relacje.
Za przyjaźń, która przyszła z czasem i została na zawsze.

A teraz pozwolimy Ci odpocząć.

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na mojamowapogrzebowa.pl

Nie w ciszy zapomnienia, ale w spokoju spełnienia.
My dopilnujemy reszty.
Będziemy rano otwierać drzwi piekarni.
Będziemy witać sąsiadów po imieniu.
Będziemy się śmiać przy stole.
I będziemy pamiętać, że odwaga zaczyna się od pierwszego kroku o świcie.

Spoczywaj lekko, Tato Andrzeju.
Płyniesz już po spokojnej wodzie.
My stoimy na brzegu, machamy Ci dłonią
i niesiemy Twój świat dalej.

To przemówienie zostało stworzone za pomocą mojamowapogrzebowa.pl.Odpowiedz na kilka pytań i wygeneruj własne spersonalizowane przemówienie teraz namojamowapogrzebowa.pl

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na mojamowapogrzebowa.pl